

Wystąpienie radnego Tomasza Wawaka w sprawie podwyżek cen biletów MZK podczas sesji Rady Miejskiej 29 października 2020 r.

MZK jest jedną z najbardziej poszkodowanych przez pandemię instytucji miejskich, ale jest też instytucją szczególną. Od początku kadencji obecnej RM i Pana Prezydenta realizowany jest plan reform komunikacji publicznej w BB. Podwyższenie cen biletów na dobre zniweczy ten proces. Dlaczego tak będzie?

1. Od lat komunikacja autobusowa jest środkiem transportu, z którego korzystają głównie osoby starsze, dzieci i młodzież. Podwyżka, której adresatami są głównie pozostali mieszkańcy miasta, spowoduje, że na dobre ten stan rzeczy się utrwali. Zwłaszcza, że przecież nie jest to podwyżka robiona na okres pandemii, ale cena 4 zł pozostanie również na czas późniejszy. Obawiamy się, że efektem nie będzie wzrost wpływów ze sprzedaży biletów, ale spadek zainteresowania transportem publicznym w mieście. Co więcej utrwali się socjalna funkcja transportu publicznego, która nadal przesłaniać będzie nasz główny cel tzn. upowszechnienie komunikacji autobusowej.
2. Pociągnie to za sobą niekorzystne rezultaty. Transport samochodowy nie będzie ograniczany na rzecz autobusowego. Nie nastąpi obniżenie niskiej emisji ze spalin samochodowych. Nie zmniejszą się korki w centrum miasta.
3. Podwyżka cen biletów mogłaby nastąpić po realizacji planów optymalizacji sieci autobusowej, który to plan został w tym roku opracowany. Jak wiadomo i co rozumiałe nie został on jeszcze całkowicie wcielony w życie. Bez wzrostu jakości usługi nie można powiększać cen za tę usługę, jeśli celem jest większy do niej dostęp.
4. Co również ważne, cena za bilet autobusowy MZK od zawsze nie uwzględnia czasu przejazdu. Trudno sobie wyobrazić, aby pasażerowie wciąż godzili się na przejazd 1 lub 2 przystanków za taką samą cenę, jaką płacić muszą za przejazd całej trasy danej linii.
5. Planowany wzrost podatków od nieruchomości jest zrozumiały i uderzy w niewielkim stopniu w mieszkańców. Co ważne, przyniesie wymierny zysk dla budżetu miasta. Tymczasem podwyżka cen za bilety wręcz przeciwnie. Uderzy w kieszeń mieszkańca, zniechęci go do korzystania z autobusu, a ostatecznie nie zwiększy znacząco dochodów budżetowych.

Mając na względzie program i poglądy Niezależnych.BB na temat komunikacji miejskiej w BB, nie możemy poprzeć takiego rozwiązania.

